



Uniezależnić finanse samorządu

2019-09-18

O kolejnych działaniach Rady w sprawie unieważnionych uchwał, milionach drzew w ramach programu zwiększania lesistości oraz konieczności stworzenia nowego modelu finansowania samorządu z Przewodniczącym Rady Miasta Krakowa Dominikiem Jaśkowcem rozmawia Małgorzata Kubowicz.

W ostatnim czasie Wojewoda Małopolski unieważnił wiele uchwał kierunkowych podjętych przez Radę Miasta Krakowa. Jakie kroki Rada poczyniła w tej sprawie?

Dominik Jaśkowiec: Niepokój budzi skala działań Wojewody i fakt, że tych unieważnień jest tak dużo. Są one również kontrowersyjne zarówno formalnie, jak i prawnie. Każdy przypadek decyzji unieważniającej uchwałę Rady Miasta Krakowa podejmowanej przez Wojewodę jest przez nas analizowany oddzielnie. W trzech przypadkach Rada zdecydowała o wniesieniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skarg na decyzje Wojewody. Część uchwał będzie zmieniana i przyjmowana raz jeszcze w innej formie. Ponadto, jako Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, zwróciłem się do Prezydenta, żeby bardziej zaangażował się w proces legislacyjny i aktywniej przedstawiał swoje opinie, poprawki, postulaty czy oczekiwania wobec uchwał kierunkowych, które przygotowują radni. Miejmy nadzieję, że te wszystkie działania razem spowodują, że stawimy czoła tej fali ingerencji organu rządowego w działalność Rady Miasta Krakowa, działalność wolnego samorządu.

Po pięciu latach od złożenia przez Pana uchwały kierunkowej w sprawie budowy parku Reduta został on oficjalnie otwarty. Radość? Duma? Nowe pomysły?

DJ: Na pewno odczuwam zadowolenie. Budowa parku Reduta to był duży projekt, który zainicjowałem i w którego realizacji uczestniczyłem od początku. Cieszę się, że się udało, chociaż zajęło nam to trochę czasu. Realizacja tego projektu przebiegała w sposób innowacyjny, dlatego że park ten zaprojektowali sami mieszkańcy podczas warsztatów projektowych. Powstało sześć koncepcji, potem mieszkańcy w głosowaniu wybrali jedną z nich. Tę koncepcję - z pewnymi zmianami wynikającymi z konieczności dostosowania ich do prawa budowlanego i przepisów - miasto zrealizowało. Mamy ośmiohektarowy park, jeden z ważniejszych parków w północnej części Krakowa, z którego korzystać będą mieszkańcy dwóch dzielnic. Mam nadzieję, że nie jest to ostatnie takie przedsięwzięcie. Obecnie trwa realizacja bulwarów rzeki Białuchy. Tych pomysłów jest więcej i trzeba te dobre działania kontynuować.

W Radzie Miasta Krakowa trwają prace nad projektem uchwały w sprawie „Powiatowego programu zwiększania lesistości Miasta Krakowa na lata 2018-2040”, którego Pan był inicjatorem. Na jakim jesteście etapie?

DJ: Myślę że na dniach Rada Miasta Krakowa przyjmie ten dokument. Program ważny, rewolucyjny, ponieważ zakłada nasadzenie na terenie miasta bardzo dużej liczby - mówi się nawet o kilkunastu milionach - drzew, które będą produkować tlen, walczyć ze smogiem i będą pozytywnie wpływać na klimat. Przysporzą fajnych terenów rekreacyjnych dla mieszkańców, bo



**Magiczny
Kraków**

las to przecież miejsce, które służy wypoczynkowi, szczególnie w miastach. Miejmy zatem nadzieję, że ten ambitny plan zwiększenia dwukrotnie obszaru powierzchni lasów w Krakowie zostanie zrealizowany z pożytkiem dla nas wszystkich.

Podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy prowadził Pan panel dyskusyjny pt. „Jakość życia priorytetem współczesnych miast”.

DJ: Oferta miasta w zakresie dobrej edukacji, bezpieczeństwa, programów zdrowotnych, walki ze smogiem, czy powiększaniem terenów zielonych i wszystkie działania infrastrukturalne poprawiające jakość życia nieodłącznie wiążą się z finansami. To jest temat niezwykle aktualny, zwłaszcza w odniesieniu do ostatnich działań władz centralnych, które pozbawiły samorządy części dochodów. Miasto Kraków też tę stratę odczuło i będzie odczuwać w latach kolejnych, ponieważ działania władz centralnych doprowadzą do spadku dochodów budżetu rządu kilkudziesięciu milionów złotych. Konieczna jest rzetelna analiza wpływu zmian na finanse samorządowe. Trzeba próbować stworzyć nowy model finansowania zadań publicznych wykonywanych przez samorządy. Konieczne jest uniezależnienie finansów samorządów od kaprysów rządzących i stworzenie mechanizmu, który pozwoli władzom lokalnym w sposób elastyczny kształtować politykę podatkową, tak by była nakierowana na jak najbardziej aktywne działanie samorządu i była jak najkorzystniejsza dla tych mieszkańców, którzy są fair w stosunku do wspólnoty samorządowej. Czyli dla tych, którzy płacą podatki; dla tych, którzy korzystają z usług komunalnych i którzy angażują się w życie miasta zarówno w karierze zawodowej, jak i działalności społecznej oraz kulturalnej. To oczywiście wymaga zmian prawa, które trzeba przeprowadzić w Warszawie – konieczne są nowelizacje ustaw regulujących zasady finansowania samorządów. I na ten temat trwają rozmowy.